Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Cena numeru 25 gr.

GŁOS WŁODZIMIERZA

TYGODNIK INFORMACYJNY, NIEZALEŻNY.

WYCHODZI RAZ NA TYDZIEŃ.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

ROK I. | NIEDZIELA, dnia 4 sierpnia 1929 r. | Nr. 1

Adres REDAKCJI i ADMINISTRACJI: Włodzimierz, ul. Konst. 17 marca 12. — Konto czekowe P. K. O. № 81477

Na naszym szlaku...

Szybkie tempo naszego życia społecznego i państwowego z każdym dniem stawia przed nami nowe gmachy zdobyczy.

W radosnym tym objawie dominuje potęga pracy i wysiłku polskiego.

W machinie ogólno państwowej praca Wołynia jest bardziej skomplikowaną i wymagająca wyjątkowej wytrwałości i skupienia myśli polskiej w jednym kierunku — w imię umiłowania Ojczyzny.

Zbrojni w potęgę swego ducha i swej kultury, pójść musimy ramię przy ramieniu, **przeciwstawiając się Chamstwu, prącemu na nas od wschodu.**

Złe drogi — waśnie partyjno-polityczne i klasowe— doprowadzały nas do upokorzeń i rozczarowań, a nawet spychani byliśmy na szlak Kainowy.

Pełni doświadczenia, głosząc ze skruchą „Mea culpa", staniemy przy kuźnicy państwowej w jedności, zgodzie i wzajemnym poszanowaniu się.

— Naprzód!

Tym tylko celom przyświecać będzie nasz organ prasowy.

Oddajemy go ludziom czynu, świadomych wzniosłości naszego celu. Oddajemy go na usługi społeczeństwa polskiego, z tym pragnieniem, aby „Głos Włodzimierza" skupił wokoło siebie wszystkich, dla których nakazem **jest sumienie obywatelskie, a nie nakaz „partji"**.

Otwieramy łamy naszego pisma dla wszystkich, którzy staną pod **sztandarem miłości Polski, miłości pracy, zgody i jedności.**

Stajmy jako zwierciadło pracy polskiej w administracji państwowej, samorządzie, stowarzyszeniach, związkach i wszelkich organizacjach społecznych.

Opromieniać uznaniem będziemy **czyn** — zło będziemy piętnować!

Idziemy do Was czytelnicy, wierząc niezłomnie w Waszą z nami współpracę i Wasze poparcie.

Redakcja.

Szkoła średnia — wychowanie młodzieży.

(Jedną z najpoważniejszych trosk społeczeństwa jest bezsprzecznie sposób wychowania i kształcenia młodzieży. Dlatego też sprawą tą rozpoczynamy nasze czasopismo temwięcej iż ostatnie ujemnie wyniki egzaminów dojrzałości, wysunęły tę sprawę jako najbardziej aktualną i piekącą.)

Przed kilku tygodniami byliśmy obserwatorami zmagań się naszej młodzieży przy egzaminie dojrzałości, a smutny tego epilog przekonał nas, że gdzieś znajduje się ukryte zło. Jeżeli na 44 maturzystów Państw. Gimnazjum we Włodzimierzu, uzyskało zaledwie 17 świadectwa dojrzałości, czego nie możemy przypisać dziwnemu zbiegowi okoliczności, to nasuwa się pytanie, czy nie jest to przeszkodą w kształceniu dzieci, jeżeli taki stan trwać mógłby nadal. Nie możemy wszak wyszukiwać powodów w wyjątkowej egzaltacji, względnie w chorobliwym ustroju psychicznym jednostek, skoro aż 62% dotkniętych zostało czemś **niewytłomaczonem**. — Zrozumiały niepokój wśród rodziców udziela się całemu społeczeństwu, które różnie komentując tkwiące zło, przypisuje winę młodzieży, wychowawcom i całemu systemowi nauki. Musimy także zdać sobie sprawę, że poważne niepowodzenie młodzieży pozostawia niezatarte często ślady, temwięcej jeżeli zawód spotyka jednostkę bardziej wrażliwą i słabą na przeciwności losu. Niepewność losu, wstyd przed rodzicami czy opiekunami, którzy niejednokrotnie odejmują sobie od ust lepszą strawę, każdy zaoszczędzony w ten sposób grosz przeznaczają na kształcenie dzieci, widząc w nich zapewnienie swojej starości, wreszcie obawa przed rodzicami, nierozumiejącemi głębszego podłoża niepowodzenia ich dziecka, kładąc całą winę na karb nieuctwa, i wiele, wiele innych nieznanych konsekwencji, załamują młodzież, tak często chwytającą się najbliższego środka obrony — samobójstwa. — (W r. 1927 — uczennica Kossowska).

Dlatego też instytucja egzaminów dojrzałości i wogóle egzaminów— winna być otoczona większym jak dotychczas pietyzmem. Tej instytucji nie należy traktować jako „załatwiania kawałków", i tu nie wolno przeprowadzać rozrgywek politycznych i osobistych, przez co wszczepia się młodzieży jad zaniku poczucia sprawiedliwości. Uczeń powinien być przekonany o swym nieuctwie, i nie wolno pozostawiać go w nieświadomości o przyczynie niepowodzenia.

Przypisywanie młodzieży lenistwa jest niekonsekwencją, jeżeli obok pada oskarżenie pod ich adresem, że są zbytnio zajęci sportem. Otóż porównując stan zaabsorbowania czasu sportem naszej młodzieży z młodzieżą szkolną zagranicą: Francji, Anglji i Ameryki, stwierdzić musimy, na podstawie danych statystycznych, że stoimy w dalekiej odległości. (Mamy na uwadze sport należycie zrozumiany.) Jedna i druga teza mogłaby mieć w sobie prawdopodobieństwo przyczyny zła, gdyby młodzież nie uczęszczała na wykłady, a te wszak winny być ujęte w formę zainteresowania młodzieży przedmiotem dla łatwego jego opanowania. Odsiadywanie swojej godziny w klasie, potraktowane jako „załatwienie kawałka", stworzy nam zastępy nieuków, a masowe niepowodzenia przy egzaminach będą stale się powtarzać. Czy więc trapiące ogół zło nie tkwi właśnie w systemie nauczania— tezę tę należałoby wszechstronnie poddać analizie.

Wiadomą jest rzeczą, że matura jest olbrzymim wysiłkiem dla młodzieży, a obawa przed nieznanem odbiera tak często świadomość, i nieznajomość przedmiotu. Spotykane są wypadki, że uczeń przez szereg ostatnich lat celujący w którymś z przedmiotów, opanowany gorączką maturalną, staje się zupełnie

niezdolny do udzielenia odpowiedzi na pytanie, które w innym wypadku jest dla niego zrozumiałe i odpowiedź właściwą na nie udzieli bez wachania.

Nasuwa się pytanie czy nie należałoby postawić programu egzaminów w ten sposób, by młodzież przystępowała do egzaminu z pełnią swobody i panowania nad sobą, a nie jak przed kaźnię tortur, gdzie tylko wytrzymałość i chart fizyczny potrafi być odporny i powstrzymuje przed załamaniem się psychicznem.

Masowe utrącanie młodzieży przy egzaminach przemyślanemi sposobami moglibyśmy określić mianem — „rzezi niewiniątek“.

Ustanawianie treści systemu nauczania i programów szkolnych nie należy do nas, zabieramy głos wskazując na zło, gdyż życie przekonało nas, że obecny system nauczania jest z gruntu zły, i że z tej drogi należy jaknajspieszniej zawrócić, by nie zniechęcać do kształcenia dzieci i dzieci do nauki.

Omówione tezy noszą charakter niedomagań ogólnej organizacji szkolnictwa, do czego dodajemy słów kilkoro o usterkach mających podłoże lokalne. Jesteśmy państwem młodem, za krótki mieliśmy czas na to by, z powijaków wyszedłszy, stworzyć stan doskonały. Dotychczasowe wysiłki ludzi dobrej woli, obserwowane przez nas, znajdują uznanie i poklask ogólny. Gimnazjum Państw. we Włodzimierzu omal że nie zgruzów powstałe, świadczy o wysiłku wielu dążących do stworzenia więcej jak dobrych zewnętrznych warunków nauczania. Dziś już mamy pewność że dzieci w klasach nie pozaziębiają się i nie powrócą z odmrożonemi palcami.

Ale nie od rzeczy będzie, i w miarę skromnych możliwości, wytknąć kilka błędów miejscowej Dyrekcji, a to w imię lepszej przyszłości, i z góry zastrzegając się przeciw imputowaniu nam jakiejkolwiek złośliwości czy napaści, tembardziej że do tematu tego przystępujemy z zachowaniem pełni ostrożności, z tej prostej przyczyny, iż przewidujemy możliwość dyskusji młodzieży nad niniejszym artykułem, a nie możemy wszak narażać na szwank AUTORYTETU Władz szkolnych. Właśnie ten autorytet władz szkolnych winien być alfą i omegą w lokalnej organizacji szkolnictwa. Konieczność ta jest wysoce zrozumiałą i komentarze nie przyniosłyby sprawie pożytku.

I tu zaznaczamy że udzielanie się osób będących w składzie wychowawców i wykładowców, do pracy politycznej i wogóle do akcji, gdzie narażoną być może ich godność osobista na żerowisko jakiejś walki klasowej lub narodowościowej, jest niepożądane, przez to bowiem mimowoli wciąga się młodzież do walki partyjnej i zatruwa jadem nienawiści.

Egzamin dojrzałości we Włodzimierzu pozostawia również wiele do życzenia. Nie wchodząc w treść egzaminów, stwierdzić musimy że świadectwem eksperymentacji jest poważna różnica w stopniowaniu i ocenie prac maturzystów w łonie egzaminujących. Jeżeli stopień celujący postawiony przez jednego z nauczycieli, wizytator poprawia na stopień niedostateczny, dowodzi to szkodliwej anormalji i wystawia świadectwo ubóstwa dla danego nauczyciela, nie mówiąc już o kompromitacji. Niejasność pytań, przerywanie myśli egzaminowanego, i t. p. sposoby egzaminowania nie świadczą o celowości i właściwościach egzaminów dojrzałości.

To też wzburzenie opinji społecznej, z powodu dokonanej wiwisekcji na maturzystach we Włodzimierzu, dało oddźwięk na walnem zebraniu rodzicielskiem, gdzie padły słowa ostre pod adresem systemu nauczania i programów szkolnych. Oburzenie rodziców jest aż nadto zrozumiałe, ich to bowiem najbardziej obchodzą losy ukochanych dzieci, i dla swych dzieci słusznie starają się stworzyć jaknajlepsze warunki pobierania nauki. Żądaniu rodziców, by poddać rewizji ostatni egzamin dojrzałości, a szczególnie by przeprowadzić powtórny egzamin „ściętych“ 27 maturzystów, powinno stać się zadość; motywy bowiem ku temu są aż nadto uzasadnione.

Dodać należy że rodzicami tych 27 maturzystów są przeważnie ludzie biedni, dla których kształcenie dzieci było „wyrywaniem sobie trzonowych zębów“, są to bowiem przeważnie urzędnicy i rzemieślnicy, których los zepchnął na krańce Rzeczypospolitej — dla chleba, i dla których każdy grosz stanowi wysoką wartość, a więc i z tego powodu bezwględność nie może być stosowaną.

Egzaminy dojrzałości w państw. gimnazjum we Włodzimierzu, winny być poddane rewizji wyższych władz szkolnych i rodzice mają prawo domagać się tego.

Nie można pozostawić społeczeństwa w przekonaniu że rodzicom i dzieciom ich wyrządzoną została krzywda!!!

Zdzisław Doliński.

OD REDAKCJI.

W mies. lipcu objął urzędowanie nowomianowany **Starosta Powiatowy we Włodzimierzu, Pan Ignacy-Wacław Drojanowski,** dotychczasowy Prezydent miasta Kowla, **udekorowany przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Srebrnym krzyżem zasługi za prace położone na polu Samorządu.**

Witamy Serdecznie Pana Starostę Drojanowskiego, na tutujszym terenie, w tem przekonaniu że na nowem zaszczytnem stanowisku nie poskąpi Swej energji do postawienia na właściwym poziomie samorządu i administracji powiatu, tak jak to czynił, w imię miłości Ojczyzny, dotychczas, a **następnym krzyżem zasługi będzie wdzięczność mieszkańców powiatu.**

OSOBISTE.

Komendant Powiatowy Pol. Państw. we Włodzimierzu Pan **Komisarz Bolesław Głuszkiewicz,** z dniem 5 b. m. kończy swój 4 tygodniowy urlop wypoczynkowy, i w tymże dniu **obejmuje urzędowanie.**

Awanse.

Pan Jan Kościołek — Inspektor Starostw Wojew. Wołyńskiego został awansowany do VI st. służbowego.

P. p. Starosta w Łucku Jerzy Sittauer-Bonkowicz i Starosta w Równem Stanisław Robert Bogusławski zostali awansowani do VI st. sł.

Mianowanie starosty.

P. Władysław Wiewiórowski został mianowany starostą w Zdołbunowie. Dotychczasowy starosta p. Płachta odchodzi do Województwa Tarnopolskiego.

ODZNACZENIA.

W dniu 16 czerwca r. b. w sali Urzędu Wojewódzkiego w Łucku, Pan Prezydent Rzplitej osobiście udekorował odznakami następujące osoby:

Orderem Odrodzenia Polski za działalność niepodległościową, p. Wice-Wojewodę Wołyńskiego — Dziewałtowskiego-Gintowta Kazimierza.

Gutowskiego Wiktora — ziemianina, za zasługi na polu pracy społecznej i narodowej.

Złoty krzyż zasługi otrzymali:

Józef Śleszyński — Nacz. Wydz. W. U. W. Militon Twerdochlib — radca Wojew. i Ludwik Kałkowski — radca Wojew. za zasługi na polu admin. państwowej.

Ks. Dziekan L. Syrewicz — za pracę narodową i społeczną.

Gąsior Edward — rolnik za pracę społeczną.

Krasiński Henryk — Nacz. Wydz. W. U. W. za pracę na polu organ. obrony Państwa.

Titow Konstanty — kierownik Wydziału za zasługi w służbie państwowej.

Sidorowicz Józef — insp. ochr. lasów za zasługi organizacji, administracji i kultury leśnej.

Kajzer Włodzimierz — insp. lasów za zasługi podniesienia kultury lasów.

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali:

(z pow. Włodzimierskiego:)

Drojanowski Ignacy-Wacław, — b. Prezydent m. Kowla, obecnie Starosta Powiatowy we Włodzimierzu — za pracę samorządową.

Ostaszewski Adam — Burmistrz m. Ołyki (były Burmistrz m. Włodzimierza za pracę społecz. i samorządową

Malon Stanisław — Sekretarz Wydz. Pow. za pracę społ. i samorządową.

Puciata Kazimierz — insp. samorządu gminnego we włodzimierzu za pracę samorz.

Bronzowy Krzyż Zasługi otrzymali:

(w powiecie Włodzimierskim:)

Dawidowicz Stanisław sekr. gm. Poryck za pracę samorz. i społ. i Sierakowski Zygmunt — wójt gm. Werba.

Starosta Łucki p. Jerzy Bonkowicz-Sittauer oraz pp. Ludwik Żuławski i Andrzej Ptaszyński zostali odznaczeni złotym krzyżem zasługi, p. Marja Dunin-Karwicka srebrnym krzyżem zasługi i pp. Leon Wawrzynowicz, Józef Zanieski, Józef Żądło, Stanisław Chmiel, Stanisław Wąsik i Stanisław Ziemba — bronzowe Krzyże zasługi.

Hasło.

Hej! Zbudźcie się Kresy ze snu!
Niech w duszach słońce zagości,
W młodzieńcze piersi nabierzcie tchu,
Wspomnijcie czasy świetności...

Zjednoczmy się wszyscy — powstańmy do czynu,
Porzućmy płoche myśli i swary,
Niech Polska wie, jak dzielnych ma synów
Zdolnych ponosić największe ofiary,

Niech miłość bratnia połączy nas,
A uśmiech nam usta okrasi,
By szczęście było po wszystek czas
I dumni byli praojce nasi!

Oni krwią własną ziemię użyźniali,
Dziś plon zbieramy — ich dzieci.

— — — — — — — — — — — — — — — —

Powstańmy wszyscy — wielcy i mali —
Miłość Ojczyzny niech nam zawsze świeci!!!

(Zora Mija)

Zwycięstwo Stężarzyckiej Ochotn. Str. Pożarn. w Poznaniu.

W Poznaniu odbył się obecnie zjazd ogólnosłowiański pożarniczy, połączony z zawodami przybyłych straży pożarnych. Związek Ochotn. Straży Pożarnych Województwa Wołyńskiego wysłał na zawody drużynę O. S. P. w Stężarzycach, pow. Włodzimierskiego. Straż Stężarzycka, ustalając rekord szybkości wykonania wyznaczonego zadania, otrzymała pierwszą nagrodę, oraz srebrny puhar, jako nagrodę Województwa Warszawskiego.

Rozwój ochotniczych straży pożarnych na Wołyniu datuje się zaledwie od 1923 roku. A obecnie Wołyński Związek O. S. P. liczy 314 zorganizowanych straży o przeszło 10.000 członków.

Zwycięstwo, odniesione w zawodach, w których udział brały, poza polskiemi strażami, także straże reprezentacyjne z Czechosłowacji, Jugosłowacji, Bułgarji i Rumunji świadczy dobitnie o rozmiarach pracy i tężyźnie wołyńskich straży pożarnych.

W skład delegacji polowej na kongres międzynarodowy straży pożarnych w Paryżu wszedł przedstawiciel Wołyńskiego Związku Wice-Prezes Bartoszewicz, który w dn. 19 czerwca wyjechał z Łucka na kongres.

Gratulujemy Stężarzycom!

Z posiedzenia Wydziału Wojewódzkiego.

W dniach 12 i 13 lipca r. b. odbyło się posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego na którym m. in. uchwalono budżet na rok 1929/30 sejmiku w Horochowie oraz dodatkowy budżet na rok 1928/29 gminy m. Równego.

W dalszym ciągu posiedzenia rozpatrywał sprawę doręczania przesyłek pocztowych przez gromady i zadecydował aby sprawę odłożyć i po uzupełnieniu niektórych punktów ponownie rozpatrzyć.

Następnie zatwierdził Wydział Wojewódzki zmianę statututu etatów służbowych dla pracowników w Sejmikach Kostopolskim i Łuckim.

Zatwierdził pożyczkę dla m. Kowla w wysokości 15.000 zł. na budowę studzień, 10.000 zł. na betonarnię i 75.000 zł. na budowę szkoły powszechnej oraz zatwierdził uchwałę Rady miejskiej w Równem w sprawie zamiany placu miejskiego na plac mginny przeznaczony pod budowę gimnazjum ukraińskiego w Równem.

Przyjął statut Związku Międzykomunalnego wszystkich powiatów i miast wydzielonych na Wołyniu w sprawie budowy i utrzymania domu dla starców i pracy dobrowolnej w Zimnem, pow. Włodzimierski, zakładu dla dzieci chorych na jaglicę w Adamówce, pow. Kowelskiego i prewentorjum dla dzieci zagrożonych gruźlicą w Klewaniu, pow. Rówieńskiego.

Rokowania o zwrot archiwów dotyczących terenów Rzeczypospolitej.

Wkrótce rozpoczną się międzynarodowe rokowania archiwalne i w tym celu Dyrekcja Archiwów Państwowych zażądała, za pośrednictwem wszystkich ministerstw, Rady Ministrów i Najwyższej Izby Kontroli, od władz wszystkich instancji, wykazów tych aktów które potrzebne są do służbowego użytku.

W związku z wspomnianym rozporządzeniem należałoby Magistratom i Urzędom gminnym powiatów Wołynia rozpocząć starania o zwrot archiwów sądowych i hipotecznych znajdujących się w Żytomierzu, a mających niejednokrotnie niezastąpione znaczenie. Dotyczy to szczególnie gruntów miejskich i gminnych bezprawnie zagarniętych, jak również rozwiązałoby to kwestję serwitutów, o które toczą się obecnie spory.

Przewalutowanie obligacji rosyjskich banków ziemskich w Polsce.

Komisja Likwidacyjna rosyjskich banków ziemskich w Polsce, po porozumieniu się z Wileńskim Bankiem Ziemstwa, który przejmuje aktywa banków rosyjskich: Banku Ziemskiego Połtawskiego, Banku Piotrogrodzko - Tulskiego, Towarzystwa Żytomierskiego, Banku Kijowskiego i Banku Moskiewskiego, poczem na odnośną sumę wyda obligacje własne w różnych odcinkach.

Posiadacze już zarejestrowanych obligacji wspomnianych banków otrzymają narazie 75% sumy im należnej. Wartość listów zastawnych tych banków nie jest jednaka. Komisja ustaliła wartość tych oblikacji w następującej wysokości: Banku Ziemskiego Połtawskiego 2 zł. 10 gr. za rubla, Banku Piotrogródzko—Tulskiego po 2 zł. 66 gr., Tow. Żytomierskiego — 1 zł. 20 gr., Banku Kijowskiego — 99 gr., Moskiewskiego — 30 gr. za rubla.

Stan zasiewów.

Zgodnie z komunikatem Główn. Urzędu Statystyczn. o stanie zasiewów, najlepsza kwalifikacja stanu zasiewów była w Województwie Wołyńskiem, w Województwach południowych i centralnych.

Okres kwietnienia zbóż nie zaznaczył się specjalnie nadmierną ilością wiatrów. Stan sadów owocowych po okwitnięciu przedstawia się źle.

Zmiana gabinetu we Francji.

Świat polityczny przeżywa ostatnio sensację kryzysu gabinetowego we Francji. Rajmud Poincare złożył na ręce Prezydenta Państwa swoją i całego gabinetu — dymisję. Głównym powodem tego kroku ma być przepracowanie i choroba Poincerego. Jeżeli zważymy, że ten — niewątpliwie wielkiej sławy światowej — polityk, karjerę swą rozpoczął jako poseł już w 27 roku życia, a dziś kończy 69 lat, to te 42 lata ciężkiej pracy politycznej wypisane są złotemi zgłoskami w historji nieśmiertelnych i historji narodów.

Przypisywane przez prasę różnych odcieni, rzekome niepowodzenia polityczne Poincarego, które jakoby skłoniły Go do dymisji, są bezpodstawne. Nowy gabinet utworzył Briand.

Decyzje Ministerstwa Skarbu — korzystne dla płatników państw. podatków.

Związek Izb Przemysłowo — Handlowych wniósł do Ministerstwa Skarbu cały szereg należycie umotywowanych postulatów do których Minist. Skarbu przychylnie ustosunkowało się. Wprowadzone zostaną ryczałty dla drobnych podatników. Ministerstwo upoważniło władze skarbowe do prowizorycznego załatwiania odwołań (rekursów) podatku przemysłowego, do zredukowania norm średniej zyskowności dla poszczególnych okręgów przy współudziale miejscowych sfer gospodarczych (związków i stowarzyszeń) i komisji odwoławczych, jak również zastosowania tych norm do wymiaru podatku dochodowego na rok 1929.

Bardzo ważną jest opinja Min. Skarbu, iż przedstawione komisji podatkowej oprotestowane weksle dłużników przedsiębiorstw, traktowane być mają jako poniesione straty.

Wprowadzeniem w życie i zastosowaniem do płatników tych ulg podatkowach winny się zająć Związki i Stowarzyszenia kupców i przemysłowców.

Dlaczego szereg organizacji, na terenie powiatu Włodzimierskiego będących, posiada swych przedstawicieli w komisji podatku obrotowego, a nieuprzywilejowany w tym względzie jest Związek Kupców Chrześcijan, powrócimy do tego tematu w jednym z następnych numerów.

Nowe monety.

Ministerstwo Skarbu wypuściło w obieg nowe monety srebrne i niklowe. Monety 5 cio złotowe srebrne o wadze 18 gr. zawierają 750 części srebra i 50 części miedzi. Monety 5-cio złotowe przepisowo będą służyły jako środek płatniczy do wysokości 500 zł. Monety 1-o złotowe wykonane są z czystego niklu, o wadze 7 gr. Monety jednozłotowe mają moc zwalniania od zobowiązań do 100 zł. przy każdej wypłacie.

Rozporządzenie o organizacji przytułków.

Ukazało się rozporządzenie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w sprawie zwalczania żebractwa i włóczęgostwa, oraz zakładania na terenie miast wydzielonych przytułków, domów pracy dobrowolnej i przymusowej.

Kolonje letnie.

Min. Pracy i Opieki Społecznej wyasygnowało 6000 zł. na cele kolonji letnich dla dzieci. Z tego funduszu otrzymały instytucje następujące kwoty: Rowieński Oddz. Kol. Letn. 4000 zł. Kowelskie Tow. Przeciwgruźl. 1500 zł. i Woł. Zw. Harcerstwa 500 zł.

Radjoamatorzy.

Obecnie rozpatrywany jest w Min. Poczt. i Tel. projekt nowego rozporządzenia w sprawie radjofonji. Na zasadzie nowych przepisów, aparaty radjowe nadal będą rejestrowane. Opłaty pobierane będą rocznie. Budowę anten uregulują specjalne przepisy. Przewidziane są nowe rygory przeciw ukrywającym się odbiorcom t. zw. „pajęczarzom".

Z Woł. Klubu Automobilowego.

Wołyński Klub Automobilowy w Łucku organizuje w najbliższym czasie szereg imprez sportowych.

1) jednodniową towarzyską wycieczkę w dn. 26 b. m. samochodami dla członków Klubu i sympatyków z Łucku przez Dubno Ostróg-Równe.

2) w dniach od 14-22 sierpnia wycieczkę do Poznania na P. W. K. i 3) do Małopolski Wschodniej na Targi we Lwowie.

Święto 1-go pułku Ułanów leg. (Beliniaków).

W dniu 2 sierpnia odbędzie się w Warszawie zjazd b. legjonistów 1-go pułku Ułanów — „Beliniaków". Równocześnie dzień ten poświęcony jest 15-to letniej rocznicy powstania pułku. Uroczystość cała zapowiada się niezwykle. Zbiórka wszystkich b. Ułanów 1-go p. Leg. o godz. 7.30 rano na placu Marsz. Piłsudzkiego. Komunikujemy o tem ze względu na dużą ilość zamieszkałych w powiecie Włodzimierskim b. Beliniaków.

Film który winni wszyscy zobaczyć.

We wszystkich miastach i miasteczkach, Wołynia gdzie istnieją kina, w najbliższych dniach demostrowany będzie wspaniały film z pobytu P. Prezydenta Rzeczypospolitej na Wołyniu.

Bogata treść, piękne zdjęcia z okresu pobytu P. Prezydenta Rzplitej na Wołyniu, panorama widoków Wołynia, wszystko to winno zaciekawić mieszkańców naszego Województwa. — Dlatego też film w każdym mieście ściągnie jaknajwiększą liczbę publiczności.

Kronika miejscowa.

Mała rzecz — a wielki wstyd.

(z oślej łąki:)

W dniu 23 lipca b. r., woźny Magistratu, rozkleił na słupach ogłoszeniowych klepsydry, powiadamiające o mającem odbyć się nabeżeństwie za duszę ś. p. M-ra „Piotra" Idzikowskiego. Dlaczego „Piotra", a nie Ludwika t. j. właściwego imienia naszego Bohatera, trudno odgadnąć!!!

Przypuszczać należy, że referent załatwiający ten „kawałek" nie słyszał wogóle o tragedji, z powodu której we wszystkich Polskich sercach, w kraju i zagranicą, odczuto ból, a echo żalu całej Polski przeplata się słowami: „Zginął — nasz kochany Lul."

Zresztą wystarczyłoby wziąść do ręki pierwszą z brzegu gazetę i zobaczyć co się dzieje na świecie i czy czasem astronomowie nie przewidują rozmiękczenia mózgów u jednostek, mających wstręt do prasy, która zdolną jest uświadomić każdego, że zginął dla sławy Polski i za swoje dla Ojczyzny ukochanie — Major Ludwik Idzikowski.!

Auto wpadło w rów — „wpadł" i... Magistrat.

Przed kilku dniami przybył do Włodzimierza na inspekcję Pan Keller, Radca Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Po dokonanej inspekcji, Pan Keller odjechał na stację kolejową autem służbowym Urzędu Wojewódzkiego, prowadzonym przez szofera—policjanta. Jak dotychczas wszystko odbyło się w porządku i przypuszczać należy, że Pan Radca Keller nie znalazł we Włodzimierzu nic szczególnego, coby mogło mieć przykre konsekwencje.

Opatrzność Boska, jak tego mamy wiele dowodów, okazała się i tutaj miłosierną dla Włodzimierzan, pędzące bowiem w kierunku dworca kolejowego, ulicą J. Poniatowskiego, auto zatrzymało... w rowie wykopanym przez Magistrat z powodu b. p. powodzi wiosennej, dla przepustu wody. Rów ten, niczem niezabezpieczony i po środku jezdni, przez cztery miesiące był pułapką dla zwyczajnych szaraków miejskich, i komu by to w głowie powstało żeby się poważyć chwytać w Włodzimierską pułapkę Pana Radcę z Warszawy.

Nawet sam Magistrat nie śnił o takim zaszczycie dla „swojej" pułapki.

Ale niema tego złego coby na dobre nie wyszło. Wprawdzie Gość nasz i szofer niezbyt dobrze się czują, auto uszkodzone i skrzydła połamane, nic to wszystko jednak wobec faktu że ów rów zostanie nareszcie zakopany, a „ktoś" poniesie niezbyt miłe konsekwencje i nauczy się szanować zdrowie bliźniego.

Raid towarzyski.

Koło Automobilistów we Włodzimierzu urządza w dniach 3-go, 4-go i 5-go sierpnia b. r. imprezę sportową pod nazwą „Raid-Towarzyski".

Raid rozpoczyna się we Włodzimierzu 3-go sierpnia, o godz. 8 rano. Trasa raidu: Włodzimierz, Sokal, Lwów, Stryj, Stanisławów, Jaremcze, Tarnopol, Zbaraż Krzemienic, Łuck, Kowel, Włodzimierz, — 994 klm.

Bliższych informacji udziela Klub Automobilistów we Włodzimierzu.

Konkurs modeli latających.

Zarząd Wojewódzkiego Komitetu L. O. P. P. w Łucku podaje do wiadomości, że termin Ogólnokrajowego Konkursu Modeli Latających w Warszawie został ustalony na dzień 14 września r. b. o godzinie 14-ej.

Konkurs odbędzie się na lotnisku cywilnej. Wejście od ulicy Topolowej.

Kronika towarzyska.

W dniu 9 lipca b. r. w kościele parafjalnym w Horochowie odbył się ślub p. Danieli ze Smoleńskich Lek. — Dent. we Włodzimierzu z p. Józefem Choynowskim z Włodzimierza.

Zbiory tegoroczne.

Zbiory tegoroczne zapowiadają sie w znacznym stopniu obfitsze jak w roku zeszłym mimo ciężkiej zimy i późnej wiosny. W powiecie Włodzimierskim w niektórych wsiach żniwa rozpoczęto już w dniu 19 sierpnia.

Lustracja piekarń.

W dniu 10 i 11 b. m. dokonana została lustracja piekarń i młynów w pow. Horochowskim przez delegata Urzędu Wojewódzkiego. Uchybeń większych nie znaleziono.

Kursa kierowców samochodowych.

Pan Leon Bernacki, Dyrektor Szkoły Zawodowej, uruchomił we Włodzimierzu 6-cio tygodniowe kursa kierowców samochodowych. Pierwszy kurs rozpoczął się już 16 lipca, i mimo „ogórkowego" sezonu cieszy się powodzeniem.

Na szczególną uwagę zasługuje kierownictwo kursów, spoczywające w rękach absolwenta politechniki p. Mieczysława Denenfelda, który z nadzwyczajną energją, sumiennością i wyjątkową cierpliwością przygotowuje kandydatów na kierowców samochodowych.

Jak nas informują szkoła kier. samoch. P. Leona Bernackiego w najkrótszym już czasie otworzy stały garaż z warsztatem reperacyjnym, tak niezbędny w naszym powiecie, a przez co niejedna rtoska miejscowego automobilisty zostanie usunięta.

Ze strony Redakcji ślemy p. L. Bernackiemu w Jego pracy na polu automobilizmu —staropolskie — „Szczęść Boże!".

Cyrk.

Do Włodzimierza zjechał cyrk, pod Dyrekcją A. K. Wernera. Pana Wernera znany z poprzedniego cyrku goszczącego we Włodzimierzu, przed kilku miesiącami— Braci Barańskich, gdzie podziwialiśmy maximum zdolności tresury koni i klasycznej jazdy konnej pana Wernera.

W obecnym komplecie cyrku na uwagę nadto zasługuje M-lle Lilli — okaz niebywałej zręczności i muskulatury na trapiezie, p. Boraj— indyjski fakir, p. Popescu — człowiek bez kości i wiele, wiele bardzo ciekawych godnych zainteresowania — numerów.

Przepisy dla gmin miejskich.

Ukazało się rozporządzenie Pana Minist. Robót Publicznych, rozciągające przepisy dla gmin miejskich, regulujące prawo budowlane i zabudowań, na niektóre nie zaliczone w poczet miast osiedla na terenie Województwa Woł.

Kredyty na rozbudowę.

Ministerswto Robót Publicznych przyznało dalszy kredyt w wysokości 100.000 zł. na celu odbudowy zniszczeń powojennych na terenie Wołynia

Zapomoga.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przyznało 5000 zł. zapomogi na urządzenie schroniska w Zimnem, pow. Włodzimierskiego.

Sanatorjum dla dzieci.

Min. Spr. Wewn. uznało sanatorjum im. św. Tadeusza w Ciechocinku jako zakład, nadający sie do leczenia dzieci funkcjonarjuszy państwowych.

Dzieci uznane przez lekarzy za nadające się do leczenia w tym sanatorjum mogą być wysłane na kurację za opłatą 1.25 zł. dziennie.

Bliższych wiadomości udziela Wydział Zdrowia przy Województwie.

Poświęcenie Szkoły Rzemieślniczej.

W kostopolu odbyło się uroczyste poświęcenie Sejmikowej Szkoły Przemysłu Drzewnego.

WARUNKI PRENUMERATY: Miesięcznie 1 zł., — kwartalnie 3 zł., — półrocznie 6 zł., — rocznie 12 zł. z dostarczeniem do domów. Prenumeratę wpłacać prosimy w administracji, lub na konto P. K. O. Nr. 81.477; na życzenie abonenta adm. wysyła swego inkasenta.

WARUNKI OGŁOSZEŃ

Rozmiar 1/1 stronicy: 475 × 315 mm. 1/1 stron. (cała) — 150 zł., 1/2 stron (pół) — 80 zł., 1/4 stron. (ćwierć) — 50 zł., 1/8 stron. — 30 zł. 1/20 stron. — 15 zł Drobne: za wyraz 10 groszy. poszukiwanie pracy za wyraz 5 groszy. Ogłoszenia przed tekstem i tabelaryczne 50% drożej, w tekście — 30% drożej. Ogłoszenia wielokrotne według umowy z administracją czasopisma.

Należność za ogłoszenia opłacać będzie można za pośrednictwem P. K. O. Nr. 81.477. Akwizytorzy pobierają przy przyjęciu zamówienia na ogłoszenie 30% taksy ogłoszeniowej. Reszta należności wpłaconą być winna po nadesłaniu przez Administrację rachunku na P. K. O. Konto Nr. 81 477.

Redaktor-wydawca: Zdzisław Doliński. Drukarnia Z. WASSERA, Włodzimierz, ul. Farna 36. — Tel. № 98.